

Praca konkursowa

Rozwiązanie powyższego kazusu należy rozpocząć od ustalenia, czy żądane przez firmę A sp. k. dane w postaci adresu IP komputera, imienia i nazwiska, adresu zamieszkania, imienia ojca, daty urodzenia, kierunku studiów i informacji o pobieranym stypendium socjalnym stanowią dane osobowe podlegające ochronie w świetle przepisów ustawy o ochronie danych osobowych (dalej: u.o.d.o.). Zgodnie z art. 6 ust. 1 u.o.d.o. za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio (por. *wyrok NSA z dnia 18 listopada 2009 r., I OSK 667/09*). Wobec powyższego zasadnie w orzecznictwie przyjmuje się, że dane osobowe to zespół wiadomości (komunikatów) o konkretnym człowieku na tyle zintegrowany, że pozwala na jego zindywidualizowanie. Obejmuje on co najmniej informacje niezbędne do identyfikacji (imię, nazwisko, miejsce zamieszkania), jednakże do tego się nie ogranicza, bowiem mieszczą się w nim również dalsze informacje, wzmacniające stopień identyfikacji (por. *ibidem*).

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że żądane przez firmę A sp. k. dane w postaci imienia i nazwiska studentów, ich adresów zamieszkania, imienia ojca, daty urodzenia, kierunku studiów i informacji o pobieranym stypendium socjalnym stanowią dane osobowe w rozumieniu art. 6 ust. 1 u.o.d.o. i podlegają ochronie wynikającej z jej przepisów. Ochronie nie podlega natomiast adres IP komputera, którym się posługiwali. Adres IP może być bowiem uznany za daną osobową w sytuacji, gdy jest on na dłuższy okres czasu lub na stałe przypisany do konkretnego urządzenia, a urządzenie to przypisane jest konkretnemu użytkownikowi (por. *wyrok NSA z dnia 19 maja 2011 r., I OSK 1079/10*). Ta zależność powoduje, iż w określonych sytuacjach istnieje możliwość identyfikacji tego użytkownika (por. *wyrok WSA w Warszawie z dnia 3 lutego 2010 r., II SA/Wa 1598/09*). W sytuacji, jeżeli adres IP nie jest przypisany na stałe do urządzenia będącego własnością osoby fizycznej, tylko jest wykorzystywany przez osobę prawną jaką jest uczelnia B w W. nie można uznać, że stanowi on daną osobową, gdyż nie pozwala on na identyfikację osoby fizycznej, nawet w sposób pośredni. W rozpatrywanej sprawie studenci udostępnili w Internecie filmy przy wykorzystaniu sieci wi-fi dostarczonej przez uczelnię do Domu Studenta nr 4 w W. Wobec powyższego adres IP, którym się posługiwali pozwala jedynie na identyfikację uczelni B, ale już nie jej studentów, którzy się nim posługiwali. Nie podlega on zatem ochronie wynikającej z przepisów ustawy o ochronie danych osobowych i uczelnia może go udostępnić firmie A sp. k. W sytuacji natomiast, jeżeli

uczelnia odmówi jego udostępnienia, to firma A sp. k. nie będzie mogła skutecznie domagać się od Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (dalej: GIODO) zobowiązania uczelni do jego udostępniania, gdyż wydając decyzję w trybie art. 18 ust. 1 pkt 2 u.o.d.o. GIODO nie może nakazać udostępnienia informacji, które nie stanowią danych osobowych.

Po ustaleniu, że większość żądanych przez firmę A sp. k. informacji stanowi dane osobowe w rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych należy ustalić, czy dopuszczalne jest ich udostępnienie przez uczelnię B w W.

Na wstępie należy zaznaczyć, że uczelnia B jest administratorem danych w rozumieniu art. 7 pkt 4 u.o.d.o. i zgodnie z art. 36 ust. 1 u.o.d.o. jest obowiązana do zastosowania środków technicznych i organizacyjnych zapewniających ochronę przetwarzanych danych osobowych odpowiednią do zagrożeń oraz kategorii danych objętych ochroną, a w szczególności do zabezpieczenia danych przed ich udostępnieniem osobom nieupoważnionym lub przetwarzaniem z naruszeniem ustawy. Wobec powyższego możliwość udostępnienia żądanych danych jest uzależniona od tego, czy firma A sp. k. jest uprawniona do uzyskania żądanych danych.

Z przedstawionego stanu faktycznego wynika, że firma A sp. k. chce wykorzystać żądane dane, celem wystąpienia do studentów z żądaniem zapłaty odszkodowania za nielegalne udostępnienie filmów, a w przypadku odmowy – skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Zgodnie z art. 126 § 1 pkt 1 kodeksu postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.) każde pismo procesowe powinno zawierać m.in. imię i nazwisko lub nazwę stron. W sytuacji, gdy pismo procesowe jest pierwszym pismem w sprawie powinno ponadto zawierać m.in. oznaczenie miejsca zamieszkania lub siedziby i adresu stron (art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c.). Przykładem pisma procesowego będącego pierwszym pismem w sprawie jest powództwo o zapłatę odszkodowania. W sytuacji jeżeli pozwanym jest osoba fizyczna powód ma zatem obowiązek wskazać nie tylko jej imię i nazwisko, ale również jej adres. Podkreślić również należy, że nie może to być jakikolwiek adres pod którym pozwany może odbierać korespondencję, tylko musi to być adres zamieszkania. Skoro w art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c. użyto formuły „adresy stron” może to – w odniesieniu do osób fizycznych – oznaczać wyłącznie adresy zamieszkania stron (por. *uchwała SN z dnia 17 lipca 2014 r., III CZP 43/14*). Niewskazanie przez powoda w pozwie miejsca i adresu zamieszkania pozwanego będącego osobą fizyczną jest brakiem formalnym pozwu uniemożliwiającym nadanie mu prawidłowego biegu (por. *ibidem*). W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że firma A sp. k. chcąc wystąpić na drogę postępowania sądowego przeciwko studentom, którzy nielegalnie udostępnili filmy w Internecie zobowiązana jest podać w pozwie ich imiona i nazwiska oraz adresy zamieszkania.

Powyższa okoliczność ma istotne znaczenie w niniejszej sprawie, gdyż czynność udostępnienia danych osobowych jest jednym z rodzajów przetworzenia danych w rozumieniu art. 7 pkt 2 u.o.d.o. Tymczasem przetwarzanie danych jest dopuszczalne jedynie w sytuacjach wskazanych w art. 23 u.o.d.o., a zatem uzyskanie żądanych informacji przez firmę A sp. k. jest możliwe tylko wtedy, jeżeli zaistnieją okoliczności wymienione w w/w przepisie. Przedstawiony w kazusie stan faktyczny pozwala na stwierdzenie, że mogło dojść do spełnienia przesłanki legalizującej przetwarzanie danych osobowych wskazanej w art. 23 ust. 1 pkt 5 u.o.d.o. Zgodnie z tym przepisem przetwarzanie danych jest dopuszczalne, gdy jest to niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. W pojęciu „prawnie usprawiedliwionych celów” mieści się zamiar wytoczenia powództwa (por. *wyrok WSA w Warszawie z dnia 18 lipca 2014 r., II SA/Wa 569/14*). Dokonując jednak wykładni tego przepisu należy zwrócić uwagę, że jego stosowanie wymaga nie tylko wykazania, że chodzi o realizowanie prawnie usprawiedliwionego celu, ale także dokonania oceny, czy dla realizacji tego celu niezbędne jest przekazanie danych, pomimo braku zgody osoby, której dane te dotyczą tj. wyważenia racji i interesów „właściciela” danych objętego ochroną prawną, a z drugiej strony administratora danych, również chronionego przez prawo w zakresie w jakim może realizować prawnie usprawiedliwione cele i uprawnienia. Przy istniejącym konflikcie interesów stosowanie art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy wymaga uwzględnienia rangi tych interesów w okolicznościach konkretnej sprawy (por. *wyrok NSA z dnia 13 lutego 2014 r., I OSK 1641/12*). Dane przetwarzane na potrzeby prawnie usprawiedliwionego celu, o którym mowa w przepisie art. 23 ust. 1 pkt 5 u.o.d.o. powinny być zatem adekwatne i niezbędne dla jego realizacji (por. *wyrok WSA w Warszawie z dnia 26 stycznia 2010 r., II SA/Wa 1686/09*). Podkreślić należy, że zasada adekwatności ma charakter bezwzględnie obowiązujący (por. *wyrok WSA w Warszawie z dnia 7 grudnia 2009 r., II SA/Wa 1094/09*).

Zauważyć również należy, że wykładni przepisu art. 23 ust. 1 pkt 5 u.o.d.o. należy dokonywać w zgodzie prawem Unii Europejskiej (por. *wyrok NSA z dnia 13 grudnia 2011 r., I OSK 834/11*). Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012r. *Bonnier Audio i In. przeciwko Perfect Communication Sweden AB*, sygn C – 461/ 10, przepisy prawa unijnego, w tym art. 3-5 dyrektywy 2006/24/WE Parlamentu europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie zatrzymywania generowanych lub przetwarzanych danych w związku ze świadczeniem ogólnie dostępnych usług łączności elektronicznej lub udostępnianiem publicznych sieci łączności oraz zmieniającej dyrektywę 2002/58/WE, nie sprzeciwiają się normom krajowym umożliwiającym wydanie nakazu

udostępniania danych osobowych abonenta usług internetowych na potrzeby sądowego postępowania cywilnego, jeżeli przy wydawaniu nakazu dokonane zostanie wyważenie przeciwstawnych interesów – stosownie do okoliczności każdego przypadku oraz przy należyтым uwzględnieniu wymogów wynikających z zasady proporcjonalności. Wobec powyższego warunkiem udostępnienia danych osobowych przez administratora danych jest proporcjonalność środków i celów oraz równowaga pomiędzy ochroną różnych dóbr (por. *wyrok NSA z dnia 21 sierpnia 2013 r., I OSK 1666/12*). Podobne stanowisko powołując się również na orzecznictwo TSUE zajął NSA w wyroku z dnia 6 czerwca 2005 r., I OPS 2/05 wskazując, że rozstrzygając o legalności przetwarzania danych trzeba każdorazowo, ważąc interesy stron, znaleźć równowagę między prawami i wolnościami jednostki z jednej strony a prawnie usprawiedliwionym interesem osoby trzeciej z drugiej strony.

Oceniając sytuację zaprezentowaną w kazusie z uwzględnieniem w/w kryteriów stwierdzić należy, że żądane przez firmę A sp. k. dane dotyczące imienia ojca, daty urodzenia, kierunku studiów oraz informacji o pobieranym stypendium nie są niezbędne, celem wystąpienia na drogę sądową przeciwko studentom, którzy udostępnili filmy w Internecie. Uczelnia B nie może zatem przekazać w/w danych wnioskodawcy, a ewentualne ich udostępnienie stanowiłoby bezprawne naruszenie dóbr osobistych studentów.

Odmienne należy natomiast ocenić możliwość udostępnienia ich imion i nazwisk oraz adresów zamieszkania. Nie ulega wątpliwości, że te dane są niezbędne do wystąpienia z żądaniem zapłaty odszkodowania oraz skierowania sprawy na drogę sądową, gdyż brak wskazania w/w danych w pozwie uniemożliwia mu nadanie prawidłowego biegu. Udostępnieniu tych danych, co do zasady nie sprzeciwia się również zasada proporcjonalności. Zasada proporcjonalności wymaga bowiem, aby stosowany środek był właściwy dla zapewnienia osiągnięcia celu, któremu służy, i nie przekraczał tego, co niezbędne do jego osiągnięcia (por. *wyrok TSUE z dnia 26 listopada 2002 r. w sprawie C-100/01 Olazabal, pkt 43*). Wobec powyższego możliwość udostępnienia przez uczelnię B danych w postaci imion i nazwisk oraz adresów zamieszkania studentów jest uzależniona od tego, czy firma A sp. k. nie może w inny sposób uzyskać żądanych danych, celem realizacji wskazanego przez siebie celu. W sytuacji, jeżeli firma A sp. k. miałaby zapewniony inny tryb dostępu do imion i nazwisk oraz adresów studentów, którzy zamieścili filmy w Internecie albo już w chwili występowania z wnioskiem o ich udostępnienia do uczelni B była w ich posiadaniu jej żądanie nie zasługiwałoby na uwzględnienie. Przedstawiony w kazusie stan faktyczny nie pozwala jednoznacznie wykluczyć, iż firma A sp. k. nie ma możliwości uzyskania żądanych danych w

innym trybie. Zwrócić bowiem należy uwagę, że w/w firma przed wystąpieniem do uczelni B z żądaniem udostępnienia danych osobowych studentów posiadała wiedzę o tym, że udostępnienie nielegalnych filmów w Internecie nastąpiło przy wykorzystaniu sieci wi-fi dostarczonej do Domu Studenta nr 4 w W. W związku z powyższym uczelnia B przed udostępnieniem danych osobowych studentów powinna ustalić skąd firma A sp. k. wiedziała o powyższej okoliczności. Uzyskanie tej informacji od administratora witryny internetowej, na której zostały zamieszczone udostępnione filmy nie było możliwe, gdyż w/w podmiot może dysponować jedynie numerem IP komputera, z którego nastąpiło zamieszczenie filmów, datą i godziną logowania oraz numerem portu. Informacjami o miejscu logowania się studentów oraz danymi określającymi tożsamość podmiotu, który posługuje się określonym numerem IP dysponuje jedynie usługodawca w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, przy czym warunkiem uzyskania od niego posiadanych przez firmę A sp. k. danych w postaci miejsca logowania się studentów oraz informacji o dostawcy sieci wi-fi do Domu Studenta nr 4 w W. byłoby podanie we wniosku dokładnego adresu IP, z którego nastąpiły logowania wraz z datami i godzinami tych logowań, a w pewnych przypadkach wraz z numerami portów. Nie jest zatem jasne, dlaczego firma A sp. k. zażądała od uczelni B udostępnienia adresu IP komputera, skoro posiadając wiedzę o tym, że filmy zostały udostępnione przy wykorzystaniu sieci wi-fi dostarczonej przez uczelnię B do Domu studenta nr 4 musiała już wcześniej nim dysponować.

Jednocześnie zauważyć należy, że firma A sp. k. wiedziała nie tylko o tym, skąd miały miejsca logowania się osób zamieszczających filmy w Internecie, ale wiedziała również o tym, że tymi osobami byli studenci. Sam fakt, że logowania następowały przy użyciu sieci wi-fi dostarczonej do Domu Studenta nr 4 nie jest wystarczającą przesłanką do stwierdzenia, że jest ona wykorzystywana wyłącznie przez studentów. Z powyższej sieci mogły korzystać także inne osoby przebywające na terenie Domu Studenta nr 4 np. pracownicy uczelni albo goście, którzy odwiedzali studentów. Wobec powyższego uczelnia B przed przekazaniem żądanych przez firmę A sp. k. danych w postaci imienia i nazwiska oraz adresów zamieszkania studentów powinna ustalić, skąd firma A sp. k. posiadała informację o tym, że osobami zamieszczającymi filmy w Internecie byli studenci.

Mając na uwadze powyższe argumenty stwierdzić należy, że uczelnia może przekazać firmie A sp. k. dane osobowe wskazanych studentów w postaci imienia i nazwiska oraz adresów zamieszkania, celem wystąpienia do nich z żądaniem odszkodowania za nielegalne udostępnienie filmów pod warunkiem, że żądane dane są jej rzeczywiście niezbędne do tego celu i nie jest ona już w ich posiadaniu. W sytuacji, jeżeli uczelnia B będzie miała wątpliwości,

co do prawdziwości celu wskazanego przez firmę A sp. k. udzielenie jakichkolwiek danych osobowych studentów nie jest możliwe. W takiej sytuacji firmie A sp. k. będzie przysługiwało prawo zwrócenia się do GIODO z wnioskiem o wydanie na podstawie art. 12 pkt 2 u.o.d.o. i art. 18 ust. 1 pkt 2 u.o.d.o. oraz art. 22 u.o.d.o. w zw. z art. 104 § 1 k.p.a. decyzji administracyjnej nakazującej uczelni B udostępnienia żądanych przez firmę A sp. k. danych osobowych studentów, w takim zakresie w jakim jest to niezbędne do wystąpienia przeciwko nim na drogę sądową. Wydanie tej decyzji będzie jednak uzależnione od wyników przeprowadzonego przez GIODO postępowania administracyjnego w trakcie, którego należy m.in. ustalić:

1. skąd firma A sp. k. posiadała wiedzę o tym, że osobami udostępniającymi filmy byli studenci, a logowania nastąpiły przy wykorzystaniu sieci wi-fi dostarczonej przez uczelnię B do domu studenta nr 4 w W.
2. czy w przedmiotowej sprawie złożono zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 116 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Jeżeli tak, to która prokuratura nadzorowała to dochodzenie, pod jaką sygnaturą i czy zostało ono już prawomocnie zakończone. Ponadto zasadnym byłoby zwrócenie się przez GIODO z wnioskiem o wypożyczenie akt głównych w/w sprawy i ustalenie, czy organy ścigania ustaliły tożsamość sprawców oraz czy akta były udostępniane firmie A sp. k.
3. inne istotne okoliczności, jeżeli taka potrzeba wyłoni się w toku prowadzonego postępowania.

Jeżeli w wyniku przeprowadzonego postępowania zostanie ustalone, że firma A sp. k. rzeczywiście ma zamiar wystąpienia do studentów z żądaniem zapłaty odszkodowania za nielegalne udostępnienie filmów i nie jest ona w posiadaniu żądanych danych GIODO wyda decyzję nakazującą udostępnienie imion i nazwisk oraz adresów studentów, odmawiając jednocześnie uwzględnienia wniosku w pozostałym zakresie. Tylko w tej części bowiem zakres żądanych przez firmę A sp. k. danych jest adekwatny do wskazanego celu. Informacje dotyczące adresu IP komputera, imienia ojca, kierunku studiów oraz informacji o pobieraniu stypendium socjalnego nie są niezbędne do wystąpienia przeciwko studentom na drogę sądową. Co więcej adres IP komputera w tym konkretnym przypadku nie stanowi danej osobowej, co jest kolejną okolicznością wykluczającą możliwość nakazania jego udostępnienia przez GIODO. Do wystąpienia na drogę sądową nie jest również konieczna znajomość daty urodzenia osób, które zamieściły nielegalnie filmy w Internecie, gdyż każdy student jest osobą pełnoletnią i ponosi pełną odpowiedzialność za swoje zachowania.